



Fot. Matthew Feeney / Unsplash

Jedna trzecia rur odprowadzających do rzek ścieki lub wody opadowe i roztopowe nie ma wymaganych zezwoleń - poinformowały w środę Wody Polskie. Na podstawie zebranych informacji rozpoczęto kontrole podmiotów, które posiadają urządzenia wodne i w przeszłości miały pozwolenia wodnoprawne.

Jak przypomniało Państwowe Gospodarstwo Wodne Wody Polskie, troska o dobry stan wód, obok przeciwdziałania powodzi i suszy, należy do jego statutowych zadań. Przytoczyło przy tym dane Głównego Inspektoratu Ochrony Środowiska, według których tylko 10 proc. rzek w Polsce ma stan lub potencjał ekologiczny bardzo dobry lub dobry, 60 proc. umiarkowany, a 30 proc. słaby lub zły. Dla porównania, według raportu Europejskiej Agencji Środowiska, niemal 40 proc. wód powierzchniowych w UE ma dobry lub bardzo dobry stan.

Wody Polskie podkreślają, że na jakość wód w Polsce wpływa ich skażenie biogenami rolniczymi, ściekami przemysłowymi i bytowymi. Dużym problemem jest również zanieczyszczenie rzek i zbiorników wodnych różnego typu odpadami. W ostatnich latach w skali kraju wiele razy zgłaszane były przypadki zanieczyszczenia wód, w związku z czym prezes Wód Polskich Przemysław Dacą podjął decyzję o weryfikacji istniejących wylotów do rzek -

podano. Daje to możliwość identyfikacji czynnych oraz nieczynnych urządzeń, których właścicielami są osoby prywatne oraz przedsiębiorstwa korzystające z wód.

"Jednym z naszych priorytetów jest czystość rzek. Dlatego rozpoczynamy kontrole pozwoleń wodnoprawnych urządzeń odprowadzających ścieki do polskich rzek" - powiedział, cytowany w informacji, prezes Dąca.

Źródło: gospodarka.morska.pl